

Edward Lubicz-Niezabitowski (1863-1946) – jeden z ostatnich przyrodników-encyklopedystów

Anita Magowska

Uniwersytet Medyczny w Poznaniu

Pamiętnik profesora zwyczajnego biologii ogólnej, Edwarda Lubicz-Niezabitowskiego (1863-1946) dostarcza cennej wiedzy o życiu społeczeństwa polskiego przełomu XIX i XX wieku i o środowisku akademickim okresu międzywojennego.¹ Jego autor był jednym z ostatnich przyrodników-encyklopedystów, znawcą całości świata zwierzęcego i roślinnego, żywego i wymarłego.² Pamiętnik ma charakter retrospektywny, powstał w ostatnim okresie życia Niezabitowskiego, prawdopodobnie na przełomie 1944 i 1945 r. Napisany językiem barwnym i atrakcyjnym dla czytelnika, zawiera opisy licznych utarczek i intryg, jakie się wokół Niezabitowskiego rozgrywały za przyczyną wybitnych postaci polskiej nauki lat 1880-1939. Autor ukrywa się pod postacią narratora, pisząc o sobie, jak o kimś obcym i podkreślając w ten sposób swój dystans wobec przedstawianych wydarzeń.

Nasuwa się pytanie, czy jego sądy i interpretacje są obiektywne? Zapewne tak. Niezabitowski był postacią charyzmatyczną, co potwierdzało z jednej strony powierzenie mu najwyższych godności akademickich (w tym dziekanów dwóch wydziałów i prorektora Uniwersytetu Poznańskiego), a z drugiej, skupianie się wokół niego ludzi młodych i utalentowanych, których przyciągał pasją do nauki i altruizmem. Jednym z nich był Jan Krotoski (1895-1969), który w ślad za swym nauczycielem wyjechał z Nowego Targu do Poznania, by studiować medycynę. Przez całe życie Niezabitowski pozostawał samotnikiem przekładającym zasady

¹ Pamiętnik jest przechowywany w Oddziale Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu.

² Gabriel Brzęk, Niezabitowski Edward, [w:] PSB, t. XXIII, Wrocław 1978, s. 97-99.



Edward Lubicz-Niezabitowski (1875-1946)

moralne nad łatwą karierę. Nie wikłał się w układy i koterie, nie tracił godności, nie zabiegał o zaszczyty i stanowiska, a w opublikowanych pracach dziękował za udzielenie pomocy, nawet wtedy, gdy sprowadzała się tylko do udostępnienia literatury.

W licznych pracach z zakresu paleontologii, zoologii, botaniki ujawniała się niepospolita erudycja Niezabitowskiego. Współczesnemu czytelnikowi jego artykułów ogłoszonych na m.in. łamach „Kosmosu” (np. o smokach karpackich i smoczyczych jamach, czy też szczątkach kopalnych żubra z Wielkopolski) trudno jest uwierzyć, że pisał je obciążony licznymi obowiązkami lekarz-praktyk.³ Niezabitowski uważał, że połączenie medycyny praktycznej z historią naturalną, jak w latach jego młodości nazywano przyrodoznawstwo, jest bardzo dla lekarzy użyteczne. Studia porównawcze w zakresie anatomii zwierząt, zwłaszcza morskich i kopalnych ssaków, były dla niego niepowtarzalną okazją do ćwiczenia spostrzegawczości, bardzo ważnej w czasach, gdy w stawianiu diagnozy pomagał jedynie stetoskop, a nieliczni lekarze posługiwali się bardziej skomplikowanym instrumentarium, np. endoskopem.

Trzeba jeszcze napisać epilog pamiętnika. Ciężko chory Edward Lubicz-Niezabitowski przyjechał z Warszawy do Leszna dopiero w październiku 1945 r. Po kilku miesiącach przeniósł się do Poznania, jednak stan zdrowia nie pozwalał mu na powrót do pracy naukowej. Niedługo przed śmiercią wybrano go wreszcie członkiem korespondentem PAU. Zmarł 5 listopada 1946 r. w Poznaniu i został pochowany na Cmentarzu Winiarskim. Pozostawił córkę, Janinę Klimkowicz, artystę plastyka.

Oryginalny, przechowywany w poznańskim Oddziale Archiwum Polskiej Akademii Nauk, tekst został uzupełniony odredakcyjnymi przypisami, wyjaśniającymi mało znane terminy, istotne okoliczności, a także kim były osoby opisywane przez autora pamiętnika. Wielokrotnie dopisano imiona przy nazwiskach. Ponadto rozwinięto nazwisko „Niezabitowski”, które w pamiętniku występuje zawsze jako „N.”, a przypisy odautorskie włączono w tekst. Kończący pamiętnik „dodatek” został również napisany przez Edwarda Niezabitowskiego.

³ Uniwersytet Poznański w pierwszych latach swego istnienia, red. A. Wrzosek, Poznań 1925, s. 266-270.